



72

Zarządzanie

Na fali mody na apartotele wypłynęła nowa usługa na rynku nieruchomości.

78

Na ostatni guzik

Oświetlenie, wyposażenie kuchni... Inwestor nie kupuje gołych ścian.

Rynek

Własny kawałek hotelu

Klasyczny układ. Inwestor pozyskuje klientów, wprowadza markę hotelu na rynek i go promuje. Zarabia i on, i właściciele pokoi hotelowych — mówi Jacek Twardowski, dyrektor handlowy Kristensen Group.

Foto: Grzegorz Kawecki

Zarabiamy, kiedy inni śpią — głosiło hasło reklamowe firmy sprzedającej pokoje hotelowe w centrum Londynu. To kwintesencja tego biznesu.

A może by tak zamienić coroczne poszukiwanie dobrego wakacyjnego lokum na własny pokój hotelowy? Dla siebie, rodziny i przyjaciół, a w razie potrzeby — do wynajmowania innym? Ten sposób inwestowania zachód Europy już dawno przećwiczył. Od 2-3 lat hotele na wynajem masowo wyrastają też na wybrzeżach Bułgarii i Rumunii. W Polsce rynek apartotelei przechodzi na razie wiek niemowlęcy. Chociaż nasi inwestorzy kupują pokoje hotelowe np. na Margaricie i w Małej, z policzeniem polskich apartotelei z prawdziwego zdarzenia poradzi sobie uczeń pierwszych klas szkoły podstawowej.

— To specyficzna grupa hoteli, w których można kupić pokój w celach inwestycyjnych. Właściciel pokoju czerpie zyski z jego wynajmu, nie ma jednak